

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/95856,Konstytucja-kwietniowa-czyli-ustroj-prezydencki.html>

20.04.2024, 18:20

Konstytucja kwietniowa czyli ustrój prezydencki

23 kwietnia 1935 r. prezydent Ignacy Mościcki podpisał nową ustawę zasadniczą zwaną konstytucją kwietniową. Kilka dni wcześniej swój podpis złożył marszałek Józef Piłsudski. Był to jego ostatni urzędowy podpis. Zmarł niespełna trzy tygodnie później.

Konstytucją miała trwale regulować zasady sprawowania władzy w Polsce i wieńczyć wysiłek reformy państwa, zapoczątkowany zamachem stanu z 12 maja 1926 r.

Pomysły wzmocnienia władzy wykonawczej

Postulat rewizji konstytucji został podniesiony na długo przed tzw. zamachem majowym. Niestabilność polityczna oraz pogarszająca się sytuacja międzynarodowa powodowały, iż potrzebę reformy w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej i ograniczenie partyjniactwa dostrzegało wiele środowisk i ugrupowań politycznych. Przejęcie władzy przez piłsudczyków w maju 1926 r. obyło się pod hasłem wzmocnienia autorytetu państwa. Dlatego jednym z ważniejszych działań podjętych po zamachu było uchwalenie tzw. noweli sierpniowej, która zmieniała konstytucję marcową w kierunku wzmocnienia władzy prezydenta. Jednak hasło całościowej przebudowy ustroju wciąż pozostało aktualne.



Prezydent Ignacy Mościcki podpisuje nową konstytucję, 23 kwietnia 1935 r. Fot. NAC



Kopia konstytucji. Na ostatniej stronie podpisy prezydenta Ignacego Mościckiego, marszałka Józefa Piłsudskiego i członków rządu Walerego Śławka

Po wyborach w 1928 r. powołano Komisję Konstytucyjną, która miała za zadanie opracować jednolity projekt rewizji konstytucji. Własne propozycje złożyły także stronnictwa opozycyjne. Jednak praca nad reformą została wstrzymana przez zaostrzający się konflikt na linii rząd – opozycja. Rozwiązanie parlamentu, aresztowanie przywódców opozycji skutkowało jeszcze większym antagonizmem głównych sił politycznych w kraju. Wybory również nie przyniosły ostatecznego rozstrzygnięcia. Mimo zwycięstwa, BBWR nie posiadał

w Sejmie większości konstytucyjnej, takową uzyskał tylko w Senacie. Stronnictwa opozycyjne bojkotowały posiedzenia Komisji Konstytucyjnej, która, w oparciu o większość sanacyjną, wypracowała projekt nowej konstytucji.

Nie mając szans na osiągnięcie konstytucyjnej większości w izbie niższej parlamentu, piłsudczycy posłużyli się fortelem. Umieścili w porządku obrad punkt mówiący o kolejnej debacie konstytucyjnej. 26 stycznia 1934 r. rozpoczęto trzeci punkt obrad, po długim przemówieniu Stanisława Cara, marszałka Sejmu i jednego z autorów konstytucji, opozycja w przerwie postanowiła zbojkotować dalszą dyskusję. Po wznowieniu obrad w sali pozostał jedynie Stanisław Stroński (z ramienia Stronnictwa Narodowego), a marszałek Car przy sanacyjnej większości zgłosił wniosek o uznanie przedstawionych tez konstytucyjnych za projekt nowej ustawy zasadniczej. Mimo protestów Strońskiego propozycja została przyjęta. Dalsze procedowanie było formalnością.

Ustrój prezydencki

Konstytucja kwietniowa wprowadzała ustrój prezydencki, w którym rola parlamentu ograniczona była wyłącznie do funkcji ustawodawczej i kontrolnej wobec rządu. Sejm tracił realny wpływ na kształt i politykę rządu. Naczelną pozycję prezydenta względem innych organów państwa symbolizowała formuła jego odpowiedzialności: wobec Boga i historii. Z punktu widzenia realnego sprawowania władzy to on decydował o osobie premiera i składzie całej Rady Ministrów, posiadał również osobiste prerogatywy (powoływanie 1/3 składu Senatu), które mógł wykonywać bez kontrasygnaty premiera czy odpowiedniego ministra.

Konstytucja rzeczywiście wprowadzała silną i przejrzystą strukturę władzy opartej o urząd prezydencki, w burzliwych czasach starano się osiągnąć równowagę pomiędzy wymogami społecznej reprezentacji, a potrzebą stabilnego państwa. Jednak nowa ordynacja wyborcza z lipca 1935 r. oraz sławny okólnik premiera Sławoja Składkowskiego z 1936 r. czyniącego z Rydza Śmigłego pierwszą po prezydencie osobą w państwie, zniwelowały pierwotne założenia konstytucji. W miejsce ustroju zrównoważonego, opartego o władzę prezydenta, w praktyce realizowano zbiurokratyzowany system dwuwładzy.

Cztery lata po wejściu nowej ustawy zasadniczej wybuchła wojna, która zmiotła II Rzeczpospolitą z mapy świata. Konstytucja jednak przetrwała. Umożliwiła przekazanie władzy prezydenta w czasie jego internowania, była podstawą dla funkcjonowania Prezydenta i Rządu RP na Uchodźstwie aż do 1990 r. W trudnych czasach pozostała symbolem ciągłości państwa i niepodległości.

Tekst Maciej Zakrzewski